





Sprawozdanie

Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi

za rok 1923-ci.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi ma zaszczyt złożyć sprawozdanie ze swej działalnosci za rok 1923-ci, która, podobnie jak w poprzednim okresie sprawozdawczym, szła po linji prac pokojowych Czerwonego Krzyża w poszczególnych sekcjach i koncentrowała się w Zarządzie.

Niezależnie od prac, wykonywanych w sekcjach, z których sprawozdania zamieszczone są niżej, Oddział przejawiał i po za tem działalność społeczno-filantropijną, ilekroć tylko nastręczała się po temu sposobność i o ile Zarząd uznał ją za wskazaną i zgodną z postulatami pokojowymi Czerwonego Krzyża.

I tak już w samym początku roku ubiegłego nastąpiło skoordynowanie prac „Towarzystwa domu sierot żołnierzy" („Strzecha") z Oddziałem łódzkim C. Krzyża. W tym celu obie instytucje weszły w porozumienie, w myśl którego Towarzystwo domu sierot żołnierzy wstąpiło do P. C. Krzyża w charakterze autonomicznym. Porozumienie na razie ograniczone zostało terminem do 1 kwietnia 1924 r. z tem, że o ile nie zostanie wymówione przez jedną ze stron, trwać będzie nadal bez terminu.

Również zajmowano się w roku ubiegłym sprawą połączenia działalności Oddziału C. K. z Towarzystwem Opieki nad inwalidami i w tej materji prowadzono korespondencję i wymieniano wzajemnie zdania przez delegowane osoby na posiedzenia wymienionych instytucji. Jakkolwiek wzajemnie uznawano społeczną wagę połączenia prac obydwóch instytucji, to przecież, wskutek odmiennych poglądów co do zupełnej fuzji, do porozumienia jeszcze nie doszło.

Niezmiernej doniosłości sprawa, ze stanowiska społecznego, dożywiania dzieci w wieku od 2-ch do 4-ch lat, jako dalszy etap walki z chorobami, jak: tyfusem, szkarlatyną i t. p. zajmowała uwagę Zarządu Oddziału C. K. i w tej materji toczyły się żywe obrady na jego posiedzeniach. Z jednej strony odczuwano potrzebę okazania w tym kierunku pomocy zubożałej, skutkiem wojny, ludności, z drugiej znów strony zdawano sobie sprawę z olbrzymich kosztów, którym Oddział C. K. mający przedewszystkiem wskazane specjalne cele w ustawie, podołać nie będzie w stanie. Nawiązano pewien kontakt z Wydziałem Opieki Społecznej przy miejscowym samorządzie, celem przeprowadzenia rejestracji dzieci i zwrócono się do Towarzystwa „Kropli Mleka", posiadającego w mieście 6 punktów rozdawniczych mleka, czy nie dałoby się wspólnemi siłami i środkami zapoczątkować akcji dożywiania dzieci w wieku od lat dwóch.

Zajęcie się tą sprawą nie pozostało bez dodatniego, acz na początek, skromnego rezultatu. Faktycznie bowiem akcję dożywiania dzieci rozpoczęto w roku ubiegłym w najbiedniejszej części miasta na przedmieściu „Bałuty", korzystając z lokalu „Kropli Mleka". Na początek pomoc tę obliczono na 50—60 dzieci. W chwili zapoczątkowania akcji dożywiania koszt jej preliminowano na 30 miljonów marek miesięcznie.

Spodziewać się należy, że, raz rozpoczęta akcja dobroczynna, rozwijać się będzie, w miarę środków pieniężnych, wolnych od najpierwszych potrzeb Oddziału.

Pewną część tych właśnie środków Oddział poświęcał na doraźne wsparcia dla bezrobotnych, w kontakcie z Polskim Urzędem Pośrednictwa Pracy, który skierowywał bezrobotnych do Czerwonego Krzyża, gdzie ciż otrzymywali zapomogi pieniężne na przejazd kolejami żelaznemi do miejsc przeznaczenia.

Pozatem Oddział nie szczędził trudu, zachodów i funduszów tam, gdzie chodziło o okazanie żołnierzowi sympatji i wdzięczności w uroczystych chwilach. W tym celu przed świętami Bożego Narodzenia tworzone były komitety gwiazdkowe z pań, dla urządzenia żołnierzom w szpitalach t.z. „gwiazdki" a przed świętami Wielkiej Nocy—„święconego"

Na obdarowanie żołnierzy Zarząd asygnował znaczniejsze fundusze niezależnie od ofiar, zbieranych na ten cel od miejscowego społeczeństwa.

Katastrofa trzęsienia ziemi w Japonji wywołała w łonie Oddziału C. K. żywe odczucie tej klęski i odruch zamanifestowania swych uczuć względem rycerskiego narodu, dotkniętego przerażającem nieszczęściem.

Utworzono Komitet, który zajął się zbiórką na rzecz dzieci japońskich, nawiedzionych katastrofą. Do akcji tej przyłączył się P. C. K. Młodzieży, który ze swej strony zebrał ofiarę pieniężną.

Przez specjalną delegację zawieziono do Warszawy zebrane przez Oddział na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Japonji mk. 99 824.500 i od P. C. K. Młodzieży mk. 168.000.

Podobnie na rzecz ofiar wybuchu materjałów strzelniczych w cytadeli warszawskiej urządzona była zbiórka, pozyskane zaś stąd fundusze przesłane zostały wedle przeznaczenia.



Przy urządzaniu imprez filantropijnych przez inne organizacje, mające ogólne krajowe znaczenie, członkowie a zwłaszcza członkinie C. K. nie odmawiały czynnej współpracy, Zarząd zaś pozwalał korzystać z lokalu i technicznych urządzeń.

W „Tygodniu Akademika“ np. członkinie C. Krzyża, przez obsadzenie stolików ulicznych i zajęcie się kwestą, znakomicie przyczyniły się do pomyślnego rezultatu zbiórki. Zebrano wtedy mk. 53.287.400.

Również w kweście „na kresy“ zorganizowanej przez Narodową Organizację Kobiet, C. Krzyż brał czynny udział, solidaryzując się z celem ogólno krajowym i wysoce patrjotycznym.

Kwesta pod nązwą „Tydzień Czerwonego Krzyża“ zyskała już na gruncie miejscowym dużą popularność i urządzona była w roku ubiegłym wedle wskazówek Głównego Zarządu w Warszawie Zbiórka obejmowała kwestę uliczną i w zamkniętych lokalach, teatrach, kinematografach, kwestę na listy ofiar w bankach, instytucjach kredytowych i w domach prywatnych, zabawy ogrodowe, loterje fantowe i t p.

„Tydzień C. K.“ jest najpoważniejszem źródłem zasilenia funduszów Oddziału, obok popularnych 2-ch maskarad C. K. urządzanych w każdym karnawale i przynoszących corocznie bardzo poważne dochody. Ostatni „Tydzień C. K. przyniósł dochodu mk. 267.792.000 co wynosiło wówczas 4 463 dolarów a dwie Maskarady — mk. 39.850.295 czyli 1200 dolar w.

Lecz ponad tą różnorodną działalnością społeczno filantropijną i w specjalnych sekcjach jedna myśl szczególnie pochłaniała uwagę Zarządu Oddziału — wprowadzenia w czyn dawno powziętego zamiaru zbudowania w Łodzi własnego szpitala Czerwonego Krzyża.

Szpital, wzniesiony i prowadzony własnymi środkami, zdobywanymi skrzętną zapobiegliwością szerszej publiczności, stać śię powinien nie tylko widomym znakiem i punktem ciężkości ciągłej nieprzerwanej pracy na pożytek żołnierza polskiego i miejscowej ludności lecz także — cenną pamiątką dla miąsta. Stworzonoby przez to poważną placówkę miłosierdzia publicznego, poświęconego przedewszystkiem rannemu i choremu żołnierzowi, godną zachodów tak znacznego Oddziału C. K., jakim jest — łódzki i tak poważnego ogniska przemysłowego, jakiem jest Łódź.

Zarząd oddawna uważał, że, gromadząc z trudem fundusze z „Tygodnia C. K., ze zbiórek, zabaw i ofiar, nie może nadać mu lepszego i wznioślejszego przeznaczenia, niż stawiając gmach szpitalny dla ulżenia cierpień żołnierza i miejscowej ludności.

Już w poprzednich sprawozdaniach wzmiankowano o tej przewodniej myśli Zarządu, zaznaczając zakup bielizny, na 100 łóżek, środków opatrunkowych i t. p. Ustawicznie zabiegano o kupno placu lub domu dla przyszłego szpitala. I jeżeli starania te rozbijały się dotąd o niepokonaną trudność nabycia odpowiedniej realności, to w roku ubiegłym a właściwie już po zamknięciu roku, lecz przed sporządzeniem niniejszego sprawozdania, myśl wzniesienia w Łodzi własnego gmachu szpitalnego, po długich perypetjach, nabrała już realnych kształtów i niebawem będzie wprowadzona w czyn.

Na skutek bowiem starań Zarządu Magistrat miejscowy oddał Czerwonemu Krzyżowi plac z gruntów miejskich, na budowę szpitala, przy ulicy Krzemienieckiej, za plantem kolei kaliskiej, obejmujący trzy morgi powierzchni. Tym sposobem dążenie Zarządu urzeczywistnione zostanie, gdyż niebawem Oddział zamierza przystąpić już do budowy własnego szpitala, która obliczona jest przynajmniej na parę lat.

Dochody Oddziału C. K., jak i w latach poprzednich tworzyły się ze składek członkowskich, z ofiar i imprez filantropijnych, urządzanych przez Komitet dochodów niestałych.

Wogóle dochody w roku ubiegłym, jak się z dołączonego do niniejszego sprawozdania kasowego okazuje, wyniosły mk. 48.423.634.853,80 rozchodowano zaś mk. 3 243.700.308,27 Członków, opłacających składki, Oddział C. K. liczył w roku sprawozdawczym 14.221.

Skład Zarządu.

Na zwyczajnem ogólnem zebraniu członków O. C. K., odbytem w dniu 29 maja 1923 r. Zarząd przedstawił listę kandydatów na członków Zarządu z pominięciem w niej osób faktycznie zajmujących te stanowiska oraz listę członków, sprawujących obowiązki w dacie zwołania ogólnego zebrania.

W wyniku głosowania przez kartki, większością głosów, na członków Zarządu powołani zostali.

PP. 1. Rossmanowa Helena
2. Łyszkowski Władysław
3. dr. Skalski Stanisław
4. Barciński Stefan
5. Gajewicz Leon
6. Chawłowska Aniela
7. Biłyk Alfred
8 Brzozowska Marja
9. Cichowska Janina
10. Chrzanowski Czesław
11. Demsowa Olga
12. Eisenbraun Otton
13. Fiedler Zygmunt
14. Gajdziński Stanisław
15. Grabowski Albin
16. Iżycki Stanisław
17. Juszkiewiczowa Wanda
18. KaiserbrechtowaRyszardowa
19. dr. Margoński
20. dr. Mikłaszewski
21. Miksowa Łucja
22. Pettersowa Ida
23. Rappaportowa Jadwiga
24. Skalska Karolina
25. Scheibler Karol
26. Stępowski Wacław
27. Sunderland Rudolf
28. ks. biskup Tymieniecki
29. Ulrichsowa Marja
30. Wiercińska Zofja

Ponieważ zarząd składa się z 30 osób a dwie osoby a mianowicie pani Cichowska i pan Arno Dietel otrzymały jednakową liczbę głosów przeto kwestję sporną, kto z wymienionych ma wejść do zarządu rozstrzygnięto za pomocą losowania. Los wypadł na rzecz p. Cichowskiej.

Na posiedzeniu Zarządu, odbytem w dniu 12 czerwca 1923 r. dokonano wyboru Prezydjum.

Tu należy nadmienić, że dotychczasowa przewodnicząca, pani Helena Rossmanowa, nie tylko nie stawiała swej kandydatury, lecz usilnie prosiła w wystosowanym do Zarządu liście, aby jej nadal na przewodniczącą nie wybierano, powierzając godność tą komu innemu.

Jednakże wszyscy członkowie Zarządu zmiany na stanowisku przewodniczącego dopuścić nie chcieli, uznając zasługi położone przez p. H. Rossmanową dla P. C. Krzyża. To też gorącą prośbą, wyrażoną przez specjalną delegację, udało się skłonić panią Rossmanową do zatrzymania stanowiska przewodniczącej.

Następnie powołano na Vice-prezesów pp. D-ra St. Skalskiego i p. Władysława Łyszkowskiego, na skarbnika p. Stefana Barcińskiego i na sekretarza p. Leona Gajewicza. Nadto, na zastępców członków prezydjum obrano panią A. Chawłowską i p. Alfreda Biłyka.

Zarząd zbierał się na posiedzenia co dwa tygodnie lub częściej, w miarę potrzeby. Posiedzeń w roku ubiegłym odbyło się 16 Członkowie zaś prezydjum, z przewodniczącą na czele, zbierali się każdorazowo ilekroć okazało się to potrzebnem, dla załatwienia pilniejszych spraw. Cadziennie zaś, w godzinach rannych, przyjmowała w biurze P.C.K. Przewodnicząca, gdzie również byli obecni niektórzy członkowie zarządu, przeważnie panie, dla kierowania sprawami bieżącemi.

Polski Czerwony Krzyż Młodzieży.

Zarząd Czerwonego Krzyża Młodzieży.

Ks. pref. Rabiński
Demsowa Olga
Fiedler Zygmunt
Juszkiewiczowa Wanda
Koszyk dyr.
Kruczkowski
Muznerowski Andrzej
Osiecka Lucyna
Rudzka Marja
Ulrichsowa Marja
Wysokińska Marja
Zawadzka Jadwiga
Zimowski Aleksy

Czerwony Krzyż młodzieży, w roku ubiegłym przejawiał urozmaiconą działalność, lubo ilość kół, w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym, zmniejszyła się i wynosiła w końcu roku 88 a ilość członków 10.000.

Jak już było wspomniane w zeszłorocznem sprawozdaniu w zamierzeniach kierowników C.K.M. leżało zorganizowanie pracy fizycznej dla młodzieży na powietrzu. Jakoż w roku ubiegłym zainicjowano pracę młodzieży przy uprawie zagonków i hodowli roślin. W tym celu wyjednano od Magistratu pewien obszar ziemi i zorganizowano uprawę przez młodzież szkolną zagonków, udzielając jej odpowiednich narzędzi i nasion, ofiarowanych przez C. Krzyż Amerykański.

Trzeba wyznać, że początki te nie wydały jeszcze nadzwyczajnych rezultatów. Do pracy zgłosiło się tylko 17 szkół, być może, z powodu znacznej odległości działek ziemi od środka miasta.

Sympatyczny kontakt C. K. M. z amerykańską takąż organizacją, utrzymywany był w dalszym ciągu. Młodzież zajmowała się skrzętnie rozdzielaniem darów, nadsyłanych przez C. K. M. pomiędzy najuboższą dziatwę na gwiazdkę Z nadesłanych 700 paczek z Ameryki, zawierających oryginalne, pożyteczne drobnostki, połowę rozdano w 9-ciu dobroczynnych instytucjach dziecięcych a drugą połowę oddano 93 szkołom powszech. dla najuboższych wychowańców.

Ta miła pamięć dzieci amerykańskich szczepi w naszych dzieciach żywe uczucia wdzięczności i powoduje wymianę korespodencji, zabawek, albumików it.p. utrzymując w ten sposób kontakt między naszą młodzieżą i młodzieżą z za oceanu.

Na Wystawę prac członków C.K.M. urządzoną w Warszawie, podczas zjazdu przedstawicieli Czerwonych Krzyży, Polski Czerwony Krzyż Młodzieży wysłał prace szkoły powszechnej 77, gimnazjum imienia Kopernika, gimnazujm pani Miklaszewskiej i Szkoły Państwowej Kupieckiej.

Jak w całem społeczeństwie polskiem, tak i w C. K. M. wielkie nieszczęście trzęsienia ziemi w Japonji wywołało uczucie współczucia i odruch zbierania ofiar na rzecz poszkodowanych dzi ci japońskich. Sto pięćdziesiąt szkół zebrało wówczas 210 miljonów marek. Suma ta przesłana została do Zarządu C. K. w Warszawie.

Również C. K. M. zajmował się zbiórką niezbędnych rzeczy dla dzieci polskich z Dalekiego Wschodu, ulokowanych na Pomorzu w Wejherowie. Złożone przez poszczególne koła C. K. M. przedmioty, przesłane zostały do Weiherowa dla tychże dzieci w m. listopadzie r. z. a mianowicie: 136 sztuk ubrania, 363 egzemplarzy szkolnych, 112 różnych książeczek inne drobiazgi.

W celu zaznajamiania dzieci z działalnością C. K. M. innych krajów staraniem Sekcji Łódzkiej, był wyświetlany w roku ubiegłym film ilustrujący taką działalność w Belgji, Francji we Włoszech i w Czechosłowacji. Przystępne ceny sprzyjały tłumnemu zwiedzaniu kinematografu.

W zorganizowaniu „gwiazdki" dla najuboższych dzieci, przed świętami Bożego Narodzenia C. K. M. brał nader czynny udział, zbierając dary wspólnie ze szkołami. Z darów przygotowane były paczki z różnymi, użytecznymi drobiazgami i były już to rozdawane zakładom miejscowym, lub rozsyłane po za Łódź, dla najbiedniejszych.

Szkoły miejscowe wykazały, pod tym względem, energiczną i sympatyczną działalność. Wogóle pod względem ilości rozdanych i rozesłanych paczek, akcja ta przedstawia się bardzo dodatnio, że wspomnimy tu: 152 paczek przygotowanych przez C. K. M.

Koło C. K. M. przy Szkole Szerzenia Wiedzy Handlowej złożyło dla najbiedniejszej dziatwy mk. 10.250.000.

55 paczek, zebranych za pośrednictwem gimnazjum p. p. Pętkowskiej i Macińskiej rozdano dzieciom ze schroniska „Sienkiewiczówka".

40 paczek szkoła powszechna 18-ta złożyła Ochronie Państwowej a 2 paczki rozdano dzieciom w szpitalu.

55 paczek, łącznie ze 130-ma paczkami, przygotowanemi przez gimnazjum imienia Orzeszkowej, wysłano do Cieszyna dla dzieci polskich w szkołach powszechnych. Nadto dwie szkoły powszechne 20-ta i 30-ta otrzymały zebrane przez toż Gimnazjum i szkołę p. Rothertowej 155 sztuk rozmaitego ubrania.

Gimnazjum p. Miklaszewskiej rozdało 70 paczek sierotom po żołnierzach („Strzecha Żołnierska") 60 zaś paczek rozdało dzieciom z ochrony bałuckiej.

Gimnazjum pani Sobolewskiej przygotowało 50 paczek dla „Gniazda Łódzkiego".

Paczki przeciętnej wartości około 2 miljonów, zawierały: książki, zeszyty zabawki, czekoladę.

Wreszcie Ochrona parafji N. M. Panny obdarowana została przez gimnazjum im. Szczanieckiej. Dla dzieci tej ochrony zebrano również około mk. 15.000.000 w gotowiźnie.

Sekcje.

W roku ubiegłym były czynne następujące sekcje:

1. *Sekcja Opieki nad szpitalami*, pod kierunkiem p. A. Chawłowskiej.
2. *Sekcja szerzenia hygieny na wsi*, pod kierunkiem p. K. Skalskiej.
3. *Sekcja Ambulatorjum*, pod kierunkiem p. M. Ulrichsowej.
4. *Sekcja Pogadanek i odczytów*, pod kierunkiem p. A. Chawłowskiej.
5. *Sekcja Intendentury*, pod kierunkiem p. Miksowej.
6. *Sekcja Łącznikowo-Wywiadowcza*, pod kierunkiem p. L. Gajewicza.
7. *Sekcja Dochodów niestałych*, pod kierunkiem p. W. Stępowskiego.

Sekcja Opieki nad Szpitalami.

Sekcja Opieki nad szpitalami była prowadzona w roku ubiegłym w tym samym duchu jak i w poprzednim okresie sprawozdawczym. Żołnierz chory w każdym szpitalu doznawał ze strony opiekunek C. K. możliwej troskliwości i dbałości o jego wygody i potrzeby, odczuwając ustawicznie nad sobą opiekę i zainteresowanie się jego chorobą i powrotem do zdrowia

Chorym dostarczano czekoladę, papierosy, pióra, papier listowy i t. p. Przed świętami zaś uroczystemi urządzano dla nich t. zw. „gwiazdki" i „święcone", z rozdaniem odpowiednich, drobnych podarków.

Opiekunki zajmowały się również czytaniem dla chorych żołnierzy a dla analfabetów urządzone zostały specjalne kursy, które cieszyły się powodzeniem.

Sekcja szerzenia hygieny na wsi.

Działalność Sekcji polegała na szerzeniu pojęć hygieny między ludnością wiejską i w szkołach, między dziećmi, drogą pogadanek i wykładów, prowadzonych przez instruktorkę p. Leokadję Gryglikową, przy współudziale i pomocy lakarza komunalnego starostwa łódzkiego, D-ra Starzyńskiego. Jednocześnie Sekcja nie pomijała sposobności organizowania „Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża".

Już samo wyliczenie tytułów odbytych pogadanek hygienicznych, da pojecie o tem, w jakim kierunku prowadzona była akcja Sekcji.

Dla kobiet wygłoszone były pogadanki na następujące tematy: „Macierzyństwo", „Przypadłości ciąży", „Niebezpieczeństwo poronienia", „Jak się zachowywać w czasie odry", „Pielęgnowanie noworodka", „Postępowanie w czasie porodu", „Natężenie fizyczne w czasie ciąży", „Karmienie naturalne i sztuczne oseska", „Wychowanie i pielęgnowanie niemowląt i osesków", „Kołtunki u niemowląt" i t. p.

Ogólniejsze pogadanki obejmowały następujące tematy: „Jak mieszkać zdrowo na wsi“, „Pomoc w nagłych wypadkach“, „Co to jest angielska choroba (krzywica)“ „Gruźlica płuc (suchoty)“, „Złe przyzwyczajenia, przesądy, zabobony“, „Pielęgnowanie jamy ustnej“, „Szczepienie ospy,“ „Tyfus brzuszny“, „Dyfteryt i krup“ i t. p.

Pogadanki hygieniczne wygłoszone były w następujących gminach i wsiach:

a) W gminie Brus, we wsiach: Rokicie Nowe, Chachuły, Gadka stara, Redkinia, Marysin, Ruda Pabjanicka, Gadka nowa.

b) W gminie Chojny, we wsiach: Nowe Chojny, Zarzew, Dąbrowa Widzew.

c) W gminie Brójce, we wsiach: wola-Rakowa, Pałczew, Wola Kutowa, Wardzyń, Leśne odpadki, Bukowiec, Brójce i Kraszew.

d) W gminie Radogoszcz, we wsiach: Kały, Radogoszcz i Żabieniec.

e) W gminie Wiskitno. we wsiach: Grodzisko, Bronisin, Kalino, Giemzów, Wiskitno i Olechów.

f) W gminie Widzew, we wsi Widzew.

g) W gminie Rąbień, we wsiach: Wola Grzymkowa, Grunwald, Izabelin, Budy-Wolskie, Rabinek, Cyganka, Nowa-złotna, Stara Złotna, Dąbrowa i Jagodnica.

h) We wsiach Łagiewniki, Krzywie w osadzie Aleksandrów i innych.

W powiecie Brzezińskim wygłoszone były pogadanki: w majątku Olszów w Kole Ziemianek i we wsiach: Chorzęcin Świniawki i Stasiolas.

W gminie Bružyca, we wsiach: Szatonia, Bugaj, Ruda, Łomnik, Zimna Woda, Rafałki, Kolonja Bružyca, Franin, Łobodź i Wierzbno.

W gminie Lućmierz, we wsiach: Ciosny, Proboszczewice, Słowik Wiktorów, Rosenów i Dąbrówka.

Wogóle było wygłoszonych pogadanek dla kobiet we wszystkich gminach, wsiach i osadach 59, przy 2069 słuchaczkach i 55 pogadanek dla młodzieży szkolnej, przy 5065 słuchaczach. Pogadanki słuchane były przez ludność wiejską z wielkim zainteresowaniem, zadowoleniem i wdzięcznością. Szczególniej pogadanki z przezroczami cieszyły się nadzwyczajnem uznaniem.

Przy pomocy Sekcji szerzenia hygieny na wsi było zorganizowanych w roku ubiegłym 26 kół Młodzieży Czerwonego Krzyża.

Ambulatorjum.

Ambulatorjum dla niezamożniej młodzieży szkół średnich i powszechnych z gabinetem dentystycznym w 1-m półroczu roku ubiegłego, to jest do dnia 1 lipca 1923 r. prowadzone było przy udziale 6. lekarzy specjalistów i 3-ch lekarzy dentystów Przez czas feryjny lecznica nie była czynna, zwłaszcza z uwagi na potrzebę odnowienia lokalu.

Skutkiem otwarcia przez Magistrat miejscowy ambulatorjów dentystycznych dla dzieci szkół powszechnych miejskich i z uwagi na niepomierne koszty, ciążące Oddział Łódzki C. K., akcja tegoż Oddziału, w 2-m półroczu roku sprawozdawczego, a ściślej od 1 listopada 1923 r. zredukowana została do prowadzenia jednego fotelu dentystycznego dla młodzieży szkół średnich i wyższych, jako to: studentów, słuchaczów szkół zawodowych, seminarjum nauczycielskiego i duchownego, oraz dzieci szkół powszechnych prywatnych.

Już po zamknięciu roku sprawozdawczego Zarząd Ambulatorjum wprowadził bezpłatne wydawanie tranu dla młodzieży, na podstawie recept lekarskich i zapotrzebowań lekarzy szkolnych.

Ze statystyki ambulatorjum wyjmujemy tu niektóre cyfry zasadnicze, dające ogólne pojęcie o rozmiarach i pożytku akcji leczniczej. I tak w ciągu całego roku ubiegłego, przy 9-ciu wzmiankowanych lekarzach, w 1-m półroczu i 7-miu lekarzach— w 2-m półroczu, z porad i zabiegów lekarskich korzystało 1702 osób. Porad w tym czasie udzielono 8612, z tych — płatnych 7245 i — bezpłatnych 1367.

Przeważnie korzystano z zabiegów i pomocy dentystycznej, na ogólną bowiem ilość leczących się w zakresie dentystycznym 1702 osób, przypadało: na porady dentystyczne 1132 osób i na inne choroby jak: oczu, gardła, wewnętrzne, chirurgiczne i skórne — 570 osób.

Niezamożnym porady i zabiegi udzielane były bezpłatnie, od mogących opłacać je, opłaty z konieczności musiały być wymagane z uwagi na znaczne rozchody, związane z prowadzeniem lecznicy. Według sprawozdania kasowego koszt utrzymania ambulatorjum w roku sprawozdawczym wyniósł Mk. 281.047.779 licząc w tem i odnowienie lokalu.

Dla orjentacji przytaczamy tu wysokość opłat za porady i zabiegi dentystyczne, obowiązujących z końcem roku ubiegłego, podług cennika I tak porada lekarska u lekarza specjalisty wynosiła Mk· 500.000; porada dentystyczna Mk. 400.000; usunięcie zęba ze znieczuleniem Mk. 500.000; plomba cementowa Mk. 400.000; plomba miedziana Mk. 600.000; srebrna Mk. 1 000.000 porcelanowa Mk. 1.400.000.

Sekcja odczytów i pogadanek.

Sekcja odczytów i pogadanek przejawiała działalność swoją w roku ubiegłym w tym samym kierunku, jak i w roku poprzednim, wpływając, drogą żywego słowa, na szerzenie zasad hygieny i zaznajamianie ludności z chorobami zakaźnemi, gruźlicznemi, ratownictwem w nagłych wypadkach i t. p.

Pogadanki wygłaszane były przez uproszonych lekarzy miejscowych, w dni niedzielne i świąteczne z bezpłatnem wejściem.

W roku sprawozdawczym wygłoszono 21 pogadanek - odczytów, pod następującymi tytułami: „Pasteur - dobroczyńca ludzkości“, Dr. St. Skalski. „Jak należy odżywiać i pielęgnować niemowlęta“, Dr. Knichowiecki. „O zapaleniach“, Dr. Artyfikiewicz. „Co powinniśmy wiedzieć o chorobach wenerycznych“, Dr. Skusiewicz. „Alkoholizm część I-sza“, Dr. Justman. „Wpływ powietrza i słońca na zdrowie ludzkości“, Dr. Smoleński. „Alkoholizm część II-ga“, Dr. Justman. „O powstawaniu nowego ustroju“, Dr. Margoński. „Wychowanie fizyczne dzieci“, Dr. Mogilnicki. „Prostytucja a zasadnicze podstawy wstrzemięźliwości płciowej“ Dr. Miklaszewski. „Alkoholizm“, Dr. Mittelstaedt. „O drobnoustrojach chorobotwórczych“, Dr. Vennulet. „Walka z ospą“, Dr. Skalski. „Pomoc w nagłych wypadkach“, pani Gryglikowa. „Gruźlica i jak z nią walczyć należy“, Dr. Rueger. „Jak zwalczać choroby zakaźne“, Dr. Starzyński. „Leczenie ran“. Dr. Artyfikiewicz. „O tyfusie“, Dr. Mission.

Sekcja intendentury.

Kompletowanie i przechowywanie na składzie materjałów niezbędnych, na wypadek wojny, oraz dla potrzeb C. Krzyża, jego sekcji i projektowanego szpitala, było zadaniem Sekcji intendentury.

W roku ubiegłym intendentura C. K. posiadała różnych rzeczy i towarów, obliczonych na 22 miljardy marek, że wymienimy tu 100 łóżek wraz z całkowitem urządzeniem szpitalnem na tyleż łóżek, znaczną ilość bielizny letniej i zimowej, pościelowej, ręczników, fartuchów lekarskich i dla służby, ubrań, skarpetek i t. p.

Nadto pozostają na składzie intendentury, środki opatrunkowe, instrumenty chirurgiczne i lekarskie, urządzenie kuchenne i kąpielowe, szkło, naczynia i nakrycia stołowe, potrzebne przy urządzaniu imprez dobroczynnych, na rzecz C. Krzyża.

W intendenturze znajduje się również inwentarz C. K. Młodzieży jak: bielizna, ubrania dziecinne, przybory do szycia, igły, nici, guziki, materjały i narzędzia ogrodnieze, obliczone na sumę 5 i pół miljardów marek.

Sekcja Łącznikowo - Wywiadowcza.

Sekcja Łącznikowo - Wywiadowcza, której potrzeba istnienia przypadała głównie na czas wojny i pierwsze lata po wojnie, obecnie wykazuje już minimalne świadczenia i prawdopodobnie też niebawem zwinięta zostanie.

W roku ubiegłym Sekcja przyjęła zgłoszeń o zaginionych żołnierzach 46; korespondencji wysłano 126; otrzymano zaś odpowiedz na wywiady, w tymże roku zgłoszone i z lat poprzednich 68.

Za pośrednictwem Sekcji wysłano listów do Rosji 26.

Komitet dochodów niestałych.

Komitetowi dochodów niestałych, w poszukiwaniu źródeł przysparzania dochodów Oddziałowi C. K. udało się spopularyzować na miejscowym gruncie niektóre imprezy filantropijne, które cieszą się stałem powodzeniem. Wpływa na to po części ta okoliczność, że do prac organizacyjnych Komitet pociąga liczne koła stowarzyszeń i korporacji społecznych, pomocnych szczególniej przy urządzaniu „Tygodnia Czerwonego Krzyża".

W pracach tego rodzaju brały udział w roku ubiegłym: Towarzystwo śpiewacze „Lutnia", Stowarzyszenie pracowników sądowych Towarzystwo śpiewacze imienia Moniuszki, Stowarzyszenie im. Słowackiego, Stowarzyszenie pracowniżów kolei elektrycznej miejskiej, oraz Stowarzyszenie Handlowców. Również zapraszane były i brały udział w imprezach niektóre stowarzyszenia sportowe, Łódzki Klub Sportowy, sekcje gry w piłkę nożną „Jutrzenka", „Orlę' i Stowarzyszenie pracowników elektrotechnicznych i inne.

Z imprez dobroczynnych, oprócz atrakcji „Tygodnia C. Krzyża" najdochodniejsze okazały się 2 maskarady, urządzane w każdym karnawale.

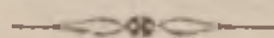
W roku bieżącym 1924 czysty dochód wyniósł Mk 39.035,251.310. w roku zaś sprawozdawczym, w okresie nieco lepszego kursu marki polskiej; I-sza Maskarada przyniosła Mk. 14.500 000 a II-ga — w m. Lutym Mk 25.300.000.

W tymże roku odbył się na dochód C. K. Kiermasz w ogrodzie „Tivoli“, z udziałem chórów męskich Towarzystwa „Lutnia“, Stowarzyszenia Handlowców i innych.

Zaznaczyć również należy kwestę uliczną „Wielkiego Tygodnia C. K.“, urządzoną staraniem Komitetu dochodów niestałych, oraz — w zamkniętych lokalach, ze zbieraniem ofiar na listy w bankach, kantorach fabrycznych, w zrzeszeniach, biurach i t. p. Udział w kweście brały: stowarzyszenia urzędników skarbowych, nauczycieli szkół powszechnych, Narodowej Organizacji Kobiet i związku harcerzy.

Najpoważniejszy dochód z górą Mk. 93.000.000 wpłynął z list ofiar, zbieranych za pośrednictwem Policji Państwowej, właścicieli domów i lokatorów.

Wspomnieć również należy chętny udział w urządzaniu bufetów na maskaradach i innych imprezach stowarzyszeń właścicieli restauracji I i II kategorji, stowarzyszeń kupców i przemysłowców chrześcijan i żydów, stowarzyszeń drobnych kupców chrześcijan i żydów, cechów: rzeźników, piekarzy, cukierników, właścicieli sklepów kolonjalnych, browarów, składów masła i t. p. Czysty zysk z kwesty „Wielkiego Tygodnia“ wyniósł Mk. 268.000.000.



Kończąc niniejsze Sprawozdanie, z zadowoleniem zaznaczyć należy, że działalność C K. we wszystkich sferach miejscowego społeczeństwastale zyskuje uznanie gotowość do współdziałania z zarządem i chętną ofiarność.

Jak to widać z tekstu sprawozdania, organizacje, zrzeszenia społeczne i związki zawodowe spieszyły, ilekroć tego okazała się porzeba, z chętną pomocą, ofiarując już to pracę, już to dary w naturze i pieniądzach na cele Czerwonego Krzyża.

Szczególniej zas podkreślić należy cenną pomoc, we wszelkich zamierzeniach Oddziału, okazywaną ze strony władz wojewódzkich, policji państwowej i komisarjatu na m. Łódź, którym to Władzom Zarząd Oddziału na tem miejscu składa szczególną wdzięczność i podziękowanie.

Te dodatnie objawy solidaryzowania się społeczeństwa miejscowego, Władz rządowych i samorządowych z działalnością C. Krzyża przyzwalają też żywić nadzieję, ze Oddział Łódzki i na przyszłość, przy rozwinięciu oczekującej go akcji, w kierunku budowy szpitala i zaopatrzenia Oddziełu w środki pomocnicze i przygotowawcze na wypadek wojny, godnie będzie mógł wywiązać się z zadania.

w Łodzi, dnia 11 kwietnia 1924 r.

Zarząd.

Czlonek Zarządu, Sekretarz: *L. Gajewicz.*

Rozchód. **Ogólny Rachunek Rozchodu i Przychodu Łódzkiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża** **Przychód.**

	Rozchód	Marki i fen.
1.	Ambulatorjum dla młodzieży	281,047,729.—
2.	Sekcja Opieki nad Szpitalami	1,426,352,290.—
3.	„ Sióstr	9,155,000.—
4.	„ Szerzenia higjeny na wsi . . .	70,620,095.—
5.	„ Odczytów z zakresu higjeny . .	204,000.—
6.	„ Łącznikowo-Wywiadowcza . . .	1,240,750.—
7.	Pomoc weteranom	14,179,200.—
8.	„ harcerzom	1,530,000.—
9.	Dożywianie dzieci	106,000,000.—
10.	Patronat nad zdemobil. żołn.	737,248.—
11.	Akademickie Koło Łodzian	250,000.—
12.	Leczenie w szpitalach	99,203.—
13.	Zapomogi	46,162,800.—
14.	Rachunek różnych	130,000.—
15.	Czerwony Krzyż Młodzieży	168,111,160.—
16.	Propaganda	163,904,820.—
17.	Zarząd Główny w W-ie 30% udziału . .	82,848,817.—
18.	Inwentarz	200,000.—
19.	Broszury	350,000.—
20.	Ogłoszenia i Reklamy	323,787.—
21.	Administracja	870,253,409.27.
22.	Przewyżka przychodu nad rozchodem . .	45,179,934,545.53
		48,423,634,853.80

Przewodnicząca: (—) **H. Rossmanowa.**
Skarbnik: (—) **S. Barciński.**

	Przychód	Marki i fen.
1.	Ofiary	152,313,478.—
2.	Składki	8,370,725.—
3.	Komitet Dochodów Niestałych	223,322,842 —
4.	Rachunek Różnych	28,450 —
5.	Waluty obce różnica na kursie . . .	188,825,418.80
6.	Papiery wartościowe różnica na kursie .	2,851,990,000.—
7.	Złote bony różnica na kursie	20,937,749,934.—
8.	Procenty	798,879,418.—
9.	Odczyt prof. Ossendowskiego	3,619,139.—
10.	Przyrost wartości inwent. Intendentury .	23,258,535,449.—
		48,423,634,853.80

Komisja Rewizyjna: **W. Bagun Barsin,**
A. Michałowski,
C. Wojciechowski,
J. Żółtowski.

Stan czynny.

		Marki i fen.
1. Gotówka:		
w kasie Oddziału . .	mk. 134,927,976.—	
w Banku Handl.-Przem .	„ 30,700,000.—	
w Banku Polsk. Kupców	„ 17,000,000.—	
w Poczt. Kasie Oszczędn.	„ 17,297.—	182,645,889.—
2. Towary w Intendenturze		22,004,167,600.—
3. Papiery wartościowe		2,860,003,100.-
4. Waluty obce		190,000,000.—
5. Złote bony		20,070,000,000.—
6. Sumy Przechodnie		50,454,270.—
		45,357,270,859.—

Przewodnicząca: (—) **H. Rossmanowa.**
Skarbnik: (—) **S. Barciński**

Stan bierny.

		Marki i fen.
1. Główny Zarząd P. C. K. w Warszawie . .		82,460,412.—
2. Majątek Łódzk. Oddziału na dz. 31.XII 1922 r.	mk. 94,875,901.47	
3. Przewyżka przychodu nad rozchodem w roku 1923	mk. 45,179,934,545.53	45,274,810,447.—
		45,357,270,859.—

Komisja Rewizyjna: **W. Bagun Bersin,**
A. Michałowski,
C. Wojciechowski,
J. Żółtowski.

Protokuł

Komisji Rewizyjnej Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddziału w Łodzi.

Dokonane przez niżej podpisanych członków Komisji Rewizyjnej sprawdzenie ksiąg, sprawozdań i dowodów Łódzkiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża za okres czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1923 r. dało wyniki dodatnie, albowiem stwierdziło prawidłowość i skrupulatność w prowadzeniu rachunkowości Oddziału, popartej źródłowymi, formalnymi dowodami.

Przedstawiony Komisji bilans Oddziału na dzień 31 grudnia 1923 r. wykazuje w aktywach Mk 45.357.270.859.— w pasywach Mk. 82.460.412.— i zamyka się pozostałością w sumie Mk. 45.274.810.447, stanowiącej stan posiadania Oddziału w dniu zamknięcia rachunków. Suma ta składa się z Mk. 94.875.901,47 (majątek Oddziału w dniu 1 stycznia 1923 r.) i Mk. 45.179.934.545,53 (przyrost tegoż w okresie sprawozdawczym).

Ogólny rachunek przychodu i rozchodu za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1923 r. wykazuje w przychodzie Mk. 48.423.634.853,80 w rozchodzie zaś Mk. 3.243.700.408,27 i zamyka się przewyżka dochodów w sumie Mk. 45.179.934.545,53. Jednym z głównych powodów tak znacznej przewyżki dochodów nad rozchodami, a co idzie zatem 476-krotnego powiększenia się majątku książkowego Oddziału był dalszy gwałtowny spadek marki polskiej w okresie sprawozdawczym; w każdym jednak razie przyrost istotnego stanu posiadania jest również widoczny. Jeśli zestawimy dane porównawcze co do stanu majątku Oddziału w walucie amerykańskiej, to wysokość tegoż w dniu 31 grudnia 1923 r. wyrazi się w sumie dolarów 7074 (kurs 6.400.000.) wobec stanu z dnia 31 grudnia 1922 r. w sumie dolarów 5 330 (kurs 17.800.) czyli że bilans ostatni wykazuje przyrost majątku w dolarąch 1.744 w przeciwstawieniu do bilansu za okres poprzedni. Zauważyć należy, że wartość książkowa remanentu towarów w intendenturze spadła z dolarów 4740 do 3440 czyli o sumę dolarów 1300; bezpośrednim tego powodem jest przyjęcie szacunku towarów według skali 300 krotnie wyższej w stosunku do cen przyjętych do bilansu za rok 1922, gdy tymczasem kurs dolara wzrósł 360-krotnie Natomiast na istotne powiększenie się majątku wpłynęło nabycie przez Oddział w roku 1923 złotych bonów skarbowych, które w dniu zamnięcia roku sprawozdawczego przedstawiły wartość dolarów 3100.

Jak widać z przedstawionych Komisji sprawozdań z prac Zarządu i poszczególnych Sekcji Oddziału, działalność tegoż w okresie sprawozdawczym zmierzała przeważnie ku gromadzeniu funduszów na budowę szpitala. Względy techniczne nie pozwoliły Zarządowi zainkasować wszystkich przypadających na rok sprawozdawczy składek członkowskich z których w roku 1923 wpłynęło zaledwie Mk˙ 8.370.725. natomiast w pierwszych miesiącach roku 1924 około 20 miljardów.

Wzorem roku poprzedniego i w roku 1923 stwierdzono żywotność komitetu Dochodów Niestałych, który dał Oddziałowi wpływów netto Mk.223·322.842. Ofiarność Oddziału w kierunku akcji dobroczynnej i społecznej wyraziło się w roku sprawozdawczym w sumie Mk. 2.290.000.000

Byłoby może do życzenia, aby posiadaną przez Oddział pożyczkę złotową w kwocie Mk. 2·860.003.100. zamienic na inne papiery, gwarantujące Oddziałowi korzystniejszą lokatę np. na pożyczkę kolejową.

Miło było Komisji stwierdzić, iż rachunkowość Oddziału stała i w tym roku na wysokości zadania, nietylko utrzymując zaszczytną tradycję lat poprzednich, lecz idąc dalej po drodze doskonalenia się. Daje to asumpt Komisji do wyrażenia całego swego uznania Zarządowi jak również i osobom bezpośrednio kierującym tym działem.

Na zasadzie powyższego Komisja rewizyjna pozwala sobie prosić Walne zgromadzenie o przyjęcie i zatwierdzenie bilansu i sprawozdań za rok 1923, przedstawionych przez Zarząd Odziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Łódź, dnia 6 maja 1924 roku.

Komisja rewizyjna: **A. Michałowski**
C. Wojciechowski
W. Bagun Bersin
Jan Żółtowski



ZAKŁADY GRAFICZNE
St. MISZEWSKI i S-ka
ŁÓDŹ, Piotrkowska Nr. 111.